

Tymczasowy przystanek kolejowy na Olszy

2018-04-03

W dzisiejszym wydaniu „Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej” można przeczytać kuriozalny artykuł Arkadiusza Maciejowskiego i Piotra Tymczaka o braku działań miasta w związku z planami kolejowych spółek związanych z uruchomieniem tymczasowego przystanku na Olszy.

Fakt, że PKP PLK nie przekazała jeszcze ostatecznej informacji dotyczących przystanku oraz liczby pociągów, które będą się tam zatrzymywały, nie przeszkadza autorom zarzucać urzędnikom ZIKiT brak działań zmierzających do zapewnienia obsługi pasażerów kolei, którzy wysiadą na tymże przystanku.

Autorzy artykułu wprowadzają w błąd mieszkańców sugerując, że to ZIKiT a nie PKP PLK powinno przygotować projekty organizacji ruchu. Podobny zarzut dotyczy organizacji komunikacji zastępczej. Tymczasem to inwestor – w tym przypadku PKP PLK - jest odpowiedzialny za przygotowanie projektu, jak i obsługi transportowej. Rolą ZIKiT jest uzgodnienie propozycji, jakie otrzyma ze strony kolei, tak, by rozwiązanie było spójne z miejską siecią komunikacji.

Autorzy zamiast wyjaśnić czytelnikom rolę gminy i inwestora, przeinaczyli informacje uzyskane od ZIKiT, twierdząc że urzędnicy nie wiedzą, gdzie będzie przystanek. Pełna informacja, jaką przesłał ZIKiT brzmiała: „Strona kolejowa nie określiła jeszcze dokładnych planów dotyczących powstania peronu pasażerskiego na stacji w Olszy. A od jego lokalizacji zależy, w jaki sposób taki peron byłby obsługiwany. Obecnie jest to możliwe zarówno od strony ulicy Brogi, Czerwonego Prądnika, jak i od ulicy Pilotów. Przy przystanku, który mógłby powstać w rejonie ulicy Brogi, już kursują linie autobusowe numer 129, 159 i 429. Pierwsza i ostatnia linia zapewniają bezpośredni dojazd w rejon Dworca Głównego. Jak na razie przez Olszę kursować mają pociągi tylko poza godzinami szczytu, więc gdyby zaszła taka konieczność to zawsze istnieje możliwość wzmocnienia oferty przewozowej w tym rejonie”. Tym bardziej nie rozumiemy kpin dotyczących rozkładu jazdy linii 429.

Na przestrzeni kilku ostatnich lat ZIKiT i PKP PLK blisko ze sobą współpracowały, by zminimalizować utrudnienia dla mieszkańców. W tym przypadku wszystko wskazuje na to, że utrudnień takich nie będzie

Co więcej, obecnie nikt poza autorami artykułu nie spodziewa się, by nowy przystanek w jakikolwiek sposób wpłynął na ruch w Olszy. Rozumiemy, że Rada Dzielnicy wnioskowała o zmiany w obsłudze komunikacyjnej Olszy, gdy zakładano znacznie intensywniejsze wykorzystanie tymczasowego przystanku. **Będzie jednak inaczej.**

ZIKiT, podobnie jak wszyscy przewoźnicy kolejowi, uczestniczył w spotkaniach roboczych, organizowanych przez PLK i związanych z przygotowaniem zmian w kursowaniu pociągów na terenie Krakowskiego Węzła Kolejowego. W trakcie tych spotkań ustalono, że na przystanku tymczasowym, zlokalizowanym w rejonie ul. Ptasiej, będzie się zatrzymywać kilka pociągów regionalnych. Wobec tego wspólnie uznano, że do obsługi pasażerów kolei, którzy będą tam wysiadać wystarczy infrastruktura, która się już w okolicy nowego



**Magiczny
Kraków**

przystanku znajduje.

Michał Pyclik
Kierownik Zespołu Prasowego
Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie